

Piernikarskie formy w MAH

Tradycja wypieku „piernych ciastek” na Dolnym Śląsku sięga średniowiecza, ale pełny rozkwit wytwórczości piernikarskiej przypada na renesans. Dużymi ośrodkami tego rzemiosła były obok Wrocławia - Świdnica i Brzeg. Od poniedziałku, 6 grudnia w Muzeum Archeologiczno-Historycznym w Głogowie podziwiać będzie można misternie rzeźbione formy piernikarskie.

Przez lata piernik był niemal jedynym smakołykiem, jednakowo upragnionym przez wszystkich, a dodanie do ciasta egzotycznych przypraw podnosiło osobliwość smaku i wartość wypieku. Pełnił on szczególną rolę w życiu społecznym zarówno wśród mieszczan, jak i na wsi. Traktowano go jako lek na różne choroby, toteż sprzedawany był w aptekach. Wykorzystywano go we wróżbach, a jako specjalny podarunek pośredniczył w dialogu pomiędzy ludźmi. Stał się również motywem licznych przysłów.

Aby powstał piernik, potrzebne są dwie rzeczy: ciasto i forma piernikarska. O ile smak dawnych dolnośląskich pierników jest nadal poszukiwany, o tyle kolekcje form możemy podziwiać w kilku muzeach na Dolnym Śląsku i u prywatnych kolekcjonerów. Wystawa w MAH prezentuje tradycyjne formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Jaworze oraz Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu.

W związku z nadchodzącymi dniami Świętej Barbary (04.12), Świętego Mikołaja (06.12) i Świętej Łucji (13.12) oraz Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, przesyłamy „piernikowe rękawiczki” jako pozdrowienie, wyraz szacunku i zapowiedź dobrej nowiny oraz wizerunek trąbki, przywołującej czas zimowego przesilenia dnia z nocą.

A więc - dobrych, spokojnych Świąt i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. „Idą Gody”.